KURJER WARSZAWSKI

Niedziela.
Dnia 4 (16) Sierpnia 1857 Roku.

№ 212.

Jutro, Śgo Anastazyusza B.
Ubyło dnia godzin 2, min. 3.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W dniu 21 Lipca (2 Sierpnia), P. *Isturiz-y-Montero,* nowo zawierzytelniony w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego, Jej Królewskiej Katolickiej Mości przy Dworze Cesarskim, był przedstawiony NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI, i miał zaszczyt złożyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI listy swoje wierzytelne.

Bezpośrednio potem P. *Caballero,* Pierwszy Sekretarz Poselstwa Hiszpańskiego, i P. *Diaz,* Urzędnik tegoż Poselstwa, mieli również zaszczyt być przedstawionymi NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Stanisława klassy Iszej, Kontr-Admirałów: *Guillois,* Naczelnika Sztabu Głównego Cesarsko-Francuzkiego Ministra Marynarki; *Mathieu,* Dyrektora Francuzkiego Depot kart morskich; *Tournier,* Naczelnika Sztabu Prefekta Marynarki w Rochefort; Hr: *Gourdon,* Prefekta Marynarki w Cherbourg; zaś Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: IIej z gwiazdą, Jenerała Brygady Wojsk Francuzkich *Thomas.*

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Romualdowi *Korytkowskiemu,* Mikołajowi *Konstantynowicz,* starozakonnemu Lewinowi *Gruszka,* Karolowi *Falęckiemu,* Alexandrowi *Łempickiemu,* Adamowi *Ciborowskiemu,* Franciszkowi Xaweremu *Norwidowi,* Tomaszowi-Pawłowi *Gorczyckiemu,* starozakonnemu Hermanowi *Rosen,* i Leonowi Wenecyuszowi *Przysieckiemu,* powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15go (27) Maja r. z.

Przez Najwyższy Rozkaz, w Wydziale Wojskowym, z dnia 7 (19) Lipca, Jego Królewska Wysokość Xiążę *Karol* Bawarski, mianowany został Szefem Pułku Elizabetgradzkiego Dragonów, który przybiera nazwę Pułku Elizabetgradzkiego Dragonów Xięcia Karola Bawarskiego.

Przez Najwyższy Rozkaz, dymissjonowany Radca Stanu *Petrowski,* przyjęty zostaje do służby w Zarządzie Jenerała Intendenta Armji Iszej, i mianowany Kommisjonerem Prowiantskim kl: VIej.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Służby Cywilnej, z dnia 4 (16) Lipca w Kissingen, Pomocnik Starszego Urzędnika Przybocznej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Kancellarji Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, Radca Dworu *Żelechowski,* za wysługę lat, podwyższony zostaje do rangi Radcy Kollegjalnego, ze starszeństwem.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, mając sobie przez p. o. Naczelnika Wojennego Gubernji Płockiej doniesionem, że do przytłumienia pożaru w mieście Płocku w nocy z d. 13 (25) na 14 (26) Maja r. b. wynikłego, a grożącego wielkiem niebezpieczeństwem całemu miastu, gorliwością i poświęceniem przyczynił się najwięcej tamtejszy Obywatel, dymissjonowany Regestrator Kollegjalny *Hincz,* rozkazać raczył oświadczyć temuż *Hinczowi,* w imieniu Jego Xiążęcej Mości podziękowanie.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu z d. 16 (28) Lipca r. b., zatwierdziła: Prezentę udzieloną przez Władzę Duchowną, Xiędzu Adamowi *Łańcuckiemu,* Kanonikowi Honorowemu Kaliskiemu, Dziekanowi Dekanatu Radziejowskiego i Proboszczowi Kościoła Parafjalnego w Piotrkowie-Kujawskim, na Kanonika Katedry Kujawsko-Kaliskiej w Włocławku; Prezentę udzieloną przez Władzę Duchowną Xiędzu Antoniemu *Ojrzanowskiemu,* Proboszczowi Kościoła w Opatówku i p. o. Dziekana Dekanatu Kaliskiego, na Kanonika Gremialnego Kollegjaty Kaliskiej,—oraz Prezentę udzieloną przez właściwych Kollatorów Xiędzu Piotrowi *Kobylińskiemu,* Proboszczowi Parafji Dobrzec, na Kanonika Prokuratora Kollegjaty Kaliskiej.

Z Petersburga. — NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, przybyła w pożądanem zdrowiu do Peterhofu, dnia 23 Lipca (4 Sierpnia), o godzinie 9tej po południu, w towarzystwie Jej Wysokości Xiężniczki Cecylji *Badeńskiej,* Najdostojniejszej Narzeczonej Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza.

Do Petersburga przybył *Riza-Bey,* Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Turecki.

JW. Hr. *de Limburg-Stirum,* Szambelan i Adjutant N. Króla Niderlandzkiego, przyjechał z Hagi.

JW. Hr: Kazim: *Starzeński,* Marszałek Szlachty Gubernji Augustowskiej, Kamerjunkier Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z Pietkowa.

Dla wiadomości Czytelników naszych donosimy, iż chleb z piekarni Młyna Parowego na Solcu, sprzedaje się w Warszawie w następujących składach: przy ulicy Nowy-Świat Nr 1274/5 i Nr 1303, Ordynackiej Nr 2874, Trębackiej Nr 638, Miodowej Nr 485, Piwnej Nr 105, Freta Nr 262, Bielańskiej Nr 596, Nowolipie Nr 2468, Orlej Nr 747, Chłodnej Nr 927*c*, Bagno Nr 1080, Królewskiej Nr 1066, Marszałkowskiej Nr 1379, Bugaj Nr 2587, Bednarskiej Nr 2687, w Młynie Parowym Nr 2913*a*, oraz na przedmieściu Pradze.

Donosimy z przyjemnością lubownikom muzyki, że w tych dniach wyszedł nakładem Składu nót muzycznych Karola *Bernsteina,* tyle ulubiony taniec Węgierski, p. t. *Csardas Gizella,* skomponowany na fortepjan przez *Farkas Miszka,* Dyrektora kapeli Węgierskiej, i sprzedaje się we wszystkich składach nót w Warszawie i na prowincji, po kop: 15.

Pan *Klonowski,* Nauczyciel muzyki przy Seminarjum Poznańskiem, zajął się zbiorem śpiewów i melodji kościelnych od najdawniejszych czasów, z uwagami historycznemi, etymologicznemi i technicznemi, zamierzywszy owoc tej pracy, ogłosić drukiem.

Warszawski Ober-Policmajster.— Palenie cygar i fajek na ulicach miasta, w ogrodach i w innych miejscach publicznych, oddawna przepisami policyjnemi zostało zabronionem, o czem publiczność niejednokrotnie przez pisma czasowe zawiadamianą była. Gdy od niejakiego czasu bardzo wiele osób do zakazu tego nie stosuje się, przeto Warszawski Ober-Policmajster widzi się w obowiązku ostrzedz, że Policja Wykonawca otrzymała polecenie, ażeby o dostrzeżonych osobach palących cygara, tak zwane papierosy lub fajki na ulicach i w ogrodach, jakiemi są: Park Łazienkowski, Ogród Belwederski, Botaniczny, Saski i Krasińskich, gdzie Publiczność dla przechadzki zgromadzać się zwykła, donosiła, dla pociągnięcia niestosujących się do odpowiedzialności. Każdy więc przekraczający ten zakaz, sam sobie winę przypisać będzie musiał, jeżeli z tego tytułu spotka go jaka nieprzyjemność. — Jenerał-Major, *Aniczkow.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Franciszka-Józefa 2ch imion *Halter*, Gwoździarza, jak również dzieci jego, mianowicie synów: Maurycego, Wandalina, Mateusza i Józefa, oraz córkę Karolinę, ażeby w celu poinformowania się o otwartym spadku po stryju ich, jak najspieszniej zgłosili się do Zarządu Policji, lub numer obecnego swego zamieszkania wskazali.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Fortunatę *Sierakowską,* Obywatelkę z Cesarstwa przybyłą; tudzież Barbarę *Czapo*, mającą pozostawać w służbie w jednym z domów przy ulicy Senatorskiej położonych, ażeby w własnych interesach jak najspieszniej zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

W Kaplicy u źródeł mineralnych w Ciechocinku, nie było żadnych dotąd organów. Miejscowy Kapelan, Xiądz *Rutkowski*, przemówił w sprawie Domu BOŻEGO do zebranych na kurację gości, i wnet zaproponowano nabycie upatrzonego przez X. Kapelana, melofonu, jako najbardziej odpowiedniego rozmiarom Kaplicy. Zajęła się zebraniem na ten cel składek JW. *Piwnicka*, przy *czynnem* współdziałaniu W. JX. *Rzewuskiego*, Kanonika Hono: Dyecezji Podlaskiej, i W. *Liwskiego* z Ukrainy. Melofon ten wartości około 90 rubli sr:, do tej chwili już jest w Kaplicy, i głos swój łączy z głosem Pobożnych ku większej chwale PRZEDWIECZNEGO. Oprócz tego, jako ofiarę dla tejże Kaplicy, bawiąca tam w r. z. W. Helena *Meleniewska*, nadesłała haftowaną własną ręką albę.

Zaledwie donieśliśmy o wyjściu Igo tomu dzieł *Shakspeara*, w tłumaczeniu polskiem, zawierającego dramata *Hamlet* oraz *Romeo i Julja*, wraz z poglądem na te utwory, już miłośnicy piśmiennictwa krajowego, zaczęli się zgłaszać do tutejszych xięgarń, w celu nabycia takowego. A gdy doszło do naszej wiadomości, jakoby otrzymali w niektórych xięgarniach odpowiedź, iż właściciele tych xięgarń zupełnie o wyjściu tego dzieła nie wiedzą, i że takowe dopiero zapowiedziane nie zaś wydrukowane zostało: donosimy przeto powtórnie, iż tom Iszy wyszedł już tu w *Warszawie*, w drukarni P. S. *Orgelbranda*, zatem musi się znajdować do nabycia, jeżeli nie u innych, to w jego xięgarni przy ulicy *Miodowej.*

Z Salzbrun.— P. Redaktorze! Z jaką skwapliwością gonimy tu za *Kurjerem Warszawskim*, wtedy tylko możesz sobie to wyobrazić, jeżeli sam kiedyś znajdziesz się w naszem położeniu, a my w twojem wzajemnie: to jest jeżeli pić będziesz wody Salzbrunskie, a my w miejsce twoje przebiegając wszersz i wzdłuż, ukochaną naszą Warszawę, albo zbierając listy z kraju, tworzyć będziemy za siebie i dla ciebie, kolumny *Kurjera* tego największego Przyjaciela naszego i towarzysza naszych zagranicznych podróży. Dopełnij że go więc wiadomością z stron naszych, że pomiędzy innemi zabawami w Salzbrun, szykujemy tu także koncert amatorski na dochód Katolickiej Kaplicy; a dopełnij tembardziej, skoro w koncercie tym przyjmie czynny udział i wasza Warszawianka jedna z pierwszych u was pjanistek, Panna Zofja *Malhomme.* Utalentowana ta dziewica nie raz pierwszy przykłada drobne swoje paluszki do zimnych klawiszów, aby potęgą swego talentu wydobyć z nich grosz, a częściej i złoto na ołtarz ludzkości. Cześć jej zatem, jak i wszystkim którzy w tym samym celu, pójdą za jej przykładem, a do rzędu których liczymy także i europejskiej sławy skrzypka, a Polskiej ziemi dziecię, Pana Henryka *Wieniawskiego.* Dał on tu już koncert i przyjęty był jak zawsze i wszędzie z zapałem. Spodziewamy się tu wszyscy twoi Przyjaciele, a goście Salzbruńscy, że nie odmówisz nam zamieszczenia tych kilku słów w *Kurjerze*, chociażby tylko dla tego, abyś kiedyś, gdy cię losy, albo Doktorowie, (co nie daj ci BOŻE), rzucą w te strony i do tych źródeł, wtedy usłyszawszy dzwonek kapliczny, wzywający na Ofiarę Śtą, lub na Anioł Pański, mógł sobie powiedzieć: »i ja się przyczyniłem do tego dzieła czyniąc zadosyć życzeniom mych Przyjaciół, w chwili, gdy zamyślali o tej skromnej Kaplicy.» Przyjm od wszystkich tymczasowych Salzbruńczyków (w obu rodzajach) uścisk Przyjacielski." ***

Xięgarnia i skład nót muzycznych R. *Friedleina*, przy ulicy *Senatorskiej*, N° 460, otrzymała świeżo wydany w *Lipsku* zeszyt *Śpiewów*, kompozycji Juljana *Fontana*, zawierający: *Smutną rzekę*, *Przypadek*, *Wyjazd*, piosnki *Sielskie* Stefana *Witwickiego; Zakochana*, dumka Bogdana *Zaleskiego;* które są do nabycia we wszystkich magazynach muzycznych tutejszych i na prowincji, po cenie kop: 67½.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. C. rs. 1 na światło przed figurą Sgo Felixa przed Kościołem XX. Kapucynów, na intencję małej *Jadzi.*— Od J. S. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.

Proszeni jesteśmy o zawiadomienie wszystkich podróżujących statkami parowemi na Wiśle, aby w przypadku podania im przesadzonych według ich mniemania rachunków za śniadania, obiady lub wszelkiego rodzaju przekąski na tych paropływach, zechcieli udawać się o to do właściwych kontrolerów statków, którzy im bezzwłocznie wymierzą sprawiedliwość. Często bowiem pomiędzy usługującemi garsonami, wkradają się nadużycia, którym inaczej przeszkodzić nie można jak tylko za podaniem tego do wiadomości kontrolera, lub utrzymującego restaurcję na paropływie.

W Łowiczu na Starym-Rynku, w urządzonej na to szopie, pokazuje na teraz sztuki czarnoxięzkie P. *Mentzel*, a przy tychże przezrocza.

Dr *Kalinka* z Częstochowy, odwiedził w r. b. wody Ciechocińskie.

Ulica Marszałkowska, od strony ulicy Królewskiej, niezbyt dawno wyprostowana, a tym sposobem rozszerzona, obecnie przez wybrukowanie uregulowaną zostaje.

Ś. p. Karol *Gröll*, o którego skonie w naszem mieście, w końcu zeszłego miesiąca donieśliśmy, był synem znanego Właściciela słynnej w swoim czasie uprzywiljowanej Drukarni w Warszawie.

Z przyjemnością dowiadujemy się z korrespondencji pisanej z Odessy do *Kroniki*, że P. Zenon *Brzozowski*, jeden z właścicieli ziemskich, odkrywszy w młodym z dóbr jego chłopczynie talent malarski, wykształciwszy takowy przy pomocy Artysty P. *Chojnackiego*, wysłał go następnie własnym kosztem do Włoch. Piękny ten przykład szanownego dziedzica, jakże godnym jest do naśladowania. Ileż to bowiem talentów wszelkiego rodzaju, jakie natura z taką szczodrotą pomiędzy ten ludek Boży rozrzuca, ginie i marnieje przez brak zapoznania a następnie ich rozwinięcia.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od X. kop: 60, na statuę Śgo Józefa w niszach Kościoła Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej, i kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od M. K. rs. 3 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Od M. K. rs. 1 dla wdowy H. — Od *Walerji* i *Bronisławy L.* kop: 25, na powyższe światło u XX. *Reformatów*.

Przy ujeżdżalni Ogrodu Saskiego, czynione są przygotowania do odnowienia tejże. Piękny ten budynek jest dziełem zawcześnie zmarłego dla sztuki i świata, nieodżałowanej pamięci wielce zasłużonego Budowniczego *Gołońskiego*.

Księgarnia M. *Frühlinga* przy rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej, w domu JW. Hr: *Zamoyskiego*, poleca się szanownej Publiczności znacznym zbiorem wszelkich książek szkolnych, oraz atlasów, kart jeograficznych i globusów. Sprzedaje takowe po bardzo przystępnej cenie. Tamże jest do nabycia *Nowa Taryfa Celna*.

(A. n.) Oświadczam moją prawdziwą wdzięczność Panu**, za uwiadomienie przez *Kurjera*, o traktjerni *pod Papugą*, utrzymywanej przez Panią *Świeściakowską*, w domu XX. Augustjanów przy ulicy Piwnej pod Nr 114, gdyż i ja będąc żonatym i mając kilka osób familji, powodowany dobrą radą, teraz rzeczywiście doznaję wielkiej wygody, z gotowych obiadów Pani *Świeściakowskiej*, płacąc za obiad z pięciu potraw składający się z zup wybornych, codzień innych, i legumin to samo, tylko kop: $17^{1}/_{2}$, a miesięcznie kop: 15. Kilkoma takiemi obiadami rozumie się co do świeżości i według każdodziennego przepisu, przy domowej herbacie, aż nadto zaspokajają się żołądki całej naszej czeladki, ztąd wprawdzie doszedłem oprócz awantażu, jeszcze tej dogodności, że nie mam już w domu ambarasu, ani też rachunków nie potrzebuję od kucharki.— *S.*

Wzywa się niniejszem, Antoninę *Falkiewicz*, Córkę *Benedykta*, aby się u podpisanego niezwłocznie w *Pleszewie* stawiła, końcem odebrania przypadającej na jej osobę części majątku po ś. p. X. Dziek: Makarym *Falkiewiczu* w *Żegocinie*.— *Pleszew*, w W. X. *Poznańskiem*, X. *Basiński* Prodziekan.

Z okazji wznowionej w Teatrze Rozmaitości w dniu 2gim b. m., Komedji p. n. *Rano i Wieczór*, nadmieniamy, iż dawniej role w tejże Komedji przedstawiali: Pan *Szymanowski*, dziś Emeryt, oraz zmarli: *Majewski* i *Lidemanowna*, i t. d.

Komedja *Korzeniowskiego*, obecnie wznowiona: *Żydzi*, graną była po raz pierwszy w Teatrze Wielkim dnia 15go Czerwca 1844 r. Główniejsze role wówczas przedstawiali: Panią Szenionowę, Pani *Halpert;* Komornika, Pan *Jasiński;* Arona, Pan *Żołkowski;* oraz PP.: *Komorowski* i *Majewski;* Panie: *Kurcjuszowa*, *Śliwińska* i t. d.

(Art: nad:). Dnia 14go z. m., w majętności Wace pod Wilnem, po wieloletniej artrytycznej chorobie, opatrzywszy się z najprzykładniejszą gorliwością na drogę wieczności SS. SAKRAMENTAMI, zakończyła doczesną pielgrzymkę, usypiając w PANU snem sprawiedliwych, Anna z Hr: Zabiełłów Hrabina *Tyszkiewiczowa*, Wdowa po Marszałku Oszmiańskim. Skon ten najlepszej Matki i Pani, opłakują tonąc we łzach boleści, nietylko najczulej ją kochający trzej pozostali i przy śmierci obecni Synowie: Michał, Jan i Józef Hr: *Tyszkiewiczowie*, nietylko Krewni i domownicy, słudzy i włościanie, ale tysiące biednych, nędzarzy, wdów i sierot nieszczęśliwych, dla których Ona, rzec można, była uosobioną opatrznością niebieską na ziemi. Nim zdolniejsze od mego pióro, zechce skreślić Jej godny uwielbienia i naśladowania życiorys, jako Córki, Żony, Matki, Pani, słowem, jako *bojącej się BOGA Niewiasty*, którą Pismo Święte pochwałami obsypuje, ośmieliłem się to króciuchne oznajmienie podać do wiadomości wszystkich Nieboszczki Znajomych, prosząc najpokorniej o zaniesienie do PANA ZASTĘPÓW pobożnych westchnień za Jej duszę.— *F.*, jeden z liczby obowiązanych sług ś. p. Hrabiny.

W dniu 1ym Sierpnia r. b., po krótkiej i ciężkiej słabości, zakończyła życie ś. p. Zofja *Zaleska*, Małżonka Zawiadowcy Stacji Drogi Żelaznej Ząbkowice. Skon jej przedwczesny, bo w wieku lat 25, nadspodziewanie nastąpiony, wyrył w sercu Męża głęboką boleść, i okrył kirem żałoby wszystkich Przyjaciół i Znajomych. Tak niestety! nieubłagana śmierć zadała tu cios okropny, i największe wysilenia Lekarzy stały się udaremnionemi. Zwłoki ś. p. Zofji złożone zostały w dniu 3cim b. m. na smętarzu Parafjalnym we wsi Gołonogu. Spokój Jej duszy. — N.........

Dnia 30go z. m., umarła w 11tym roku życia, *Helena*, Córka Komissarza Leśnego przy Kommissji Rządowej Skarbu, Marcina *Kamińskiego* i Ludwiki z Libiszewskich. Smutny orszak pogrzebowy, odprowadził ciało ze wsi górniczej Parszewa, na smętarz parafjalny w mieście Wąchocku, dzieląc współczucie żalu, jakim dotknięci zostali niepocieszeni Rodzice.

Jan *Fiedorowicz*, Pułkownik b. Wojsk Polskich, Kawaler Krzyża Wojskowego Polskiego, przeżywszy lat 75, w dniu 14tym b. m. przeniósł się do wieczności. Osierocony Syn i Familja, zapraszają dawnych Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro, o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą; oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele, pojutrze, to jest we Wtorek, o godzinie 11tej z rana.

Onegdaj liczne grono Rodziny i Przyjaciół, odprowadziło na spoczynek zwłoki ś. p. Cecylji z Le Brunow *Wernerowej*, zmarłej zbyt wcześnie dla kochającego ją Męża, oraz Ojca i całego rodzinnego koła, niemniej tych wszystkich, którzy ją znali. Z lat 25 Jej pięknego żywota, znaczną część przeboleć musiała, a jednak wszystkie dolegliwości znosiła z Chrześcjańskiem poddaniem się woli BOGA. Zgasła jak kwiat podcięty kosą śmierci, i osierociła równie swą małoletnią Córeczkę, jak całe koło rodzinne, pozostawiając nam przykład miłości, cierpień i rezygnacji!

Kacper *Lisowski*, Emeryt, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w 73m roku życia, rozstał się z tym światem. Pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godzinie 5tej po południu, z Kościoła po-Paulińskiego, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Józefa-Leopolda *Wojciechowskiego*, b. Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie w pół do 10tej z rana, za spokój duszy Jego, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Doszła nas wiadomość o skonie w Radomiu w z. m. Lipcu, ś. p. Józefa *Węss*, Sekretarza Kolegjalnego, Rewizora Skarbowego przy Rządzie Gubernialnym tamtejszem, ozdobionego Znakiem nieskazitelnej służby za lat XX.

Z Radomia. — W Kościele tutejszym XX. Bernardynów, Prowincjał tego Zgromadzenia, X. Pijus *Jurkowski*, odprawił żałobne Nabożeństwo dnia 31 Lipca r. b., na które smutne doniesienie w *Kurjerze* Nr 180 r. b. zjednoczyło Przyjaciół ś. p. Teodory z Jasieńskich, Żony Mecenasa Ludwika *Zaleskiego*, i ci z żalem zanosili swe modły o wieczny spokój Jej duszy, która szlachetnemi serca przymiotami znała swe powołanie, i jako Żona i Matka godnie im odpowiedziała. — M. B.

(A. n.) Dnia 25 Lipca r. b., zeszła z tego świata, przeżywszy lat 84, ś. p. z Wesołowskich *Barwińska*, w Łękawicy Powiecie Stanisławowskim, w domu Córki swojej z Barwińskich *Kuczykowej*. Ta to nieporównana Córka z poświęceniem bez granic, nad możność i siły, z uległością i czcią, jakie dawne Córy naszej ziemi niosły dla Rodziców, osładzała każdą chwilę gasnącego i bolesnego życia tej szanownej Matrony, która niegdyś rzadką urodą, oraz przymiotami serca i rozumu, równie jak znaczeniem i majątkiem słynęła. Dziś dla tej stroskanej Córki, zostaje za jedyną pociechę, współczucie i szacunek ogólny wszystkich co ją znają, oraz starania poczciwego i przywiązanego Syna, bo BÓG sprawiedliwy, prawie zawsze dozwala przywiązanym dzieciom, znaleźć te same uczucia w sercach swoich następców.— *J.*

Próby ze żniwiarką nie ustają, lecz rzecz szczególna, iż jednego dnia idą bardzo dobrze, drugiego znów mniej pomyślnie. Widać, że wiele tu zależy od rodzaju gruntu, zwłaszcza jego równości, i zboża, które im gęstsze i więcej położone, tem trudniejsze dla żniwiarki przedstawia zadanie. Dobrze jednak czynią, że prób tych nie wstrzymują. W takim bowiem wypadku, tylko doświadczenie może poprowadzić i wskazać drogę, jakiej w budowie tej machiny trzymać się należy.

Cyklorama przedstawiająca widoki z wojny Krymskiej, miała w tych czasach szczęście być zwiedzoną przez JO. Xięcia *Gorczakowa*, Namiestnika Królestwa. Widoki te wkrótce zamienione zostaną na inne, lecz z powodu licznego grona ciekawych osób, właściciel cykloramy przedłuży je od dnia dzisiejszego do przyszłej Niedzieli, w której nastąpi przemiana tych scen na inne obrazy. Obok tego, właściciel pragnąc ułatwić możność oglądania tych szczegółów przez młodzież naukowych zakładów, ustanowił dla nich wejście po połowie ceny, a dla mających nadzór nad niemi i wprowadzających ich na cykloramę, toż wejście nazuaczył bezpłatnie.

Wczoraj w Rodzinie W. Alfonsa *Kropiwnickiego* Radcy Budowniczego i Izabelli Miecznikowskich, przy ulicy Granicznej, obchodzono uroczystość zaślubin najstarszej córki Jadwigi, z W. Ludwikiem *Żychlińskim* Budowniczym. Obrzęd ślubny odbył się o godz: 7ej, a po dopełnieniu onego, orszak weselny zebrał się w domu Panny Młodej, gdzie rozpoczęto zabawę z tańcami, przy odgłosie dobranej muzyki braci *Ejbel*. Bawiono się wybornie ze znaną gościnnością tego domu; po północy dano wystawną wieczerzę, po której znowu wznowiono zabawę. Obecny tej zabawie b. Dyrektor opery *Dobrzyński*, ułożył z artystami tamże znajdującemi się na głosy staropolską pieśń o *Chmielu*, i tę wykonano w salonie. Nad ranem grono biesiadników, powtórnie okrążyło zastawne stoły; ubiegła ta chwila uroczysta, ale pozostała pamięć gościnności i serdecznego przyjęcia, jakiemi się dom Radcostwa *Kropiwnickich* oddawna odznacza.

Nr 20 *Ruchu muzycznego* wyszedł z druku i zawiera: Sprawozdanie z opery *Żydówka;* Korrespondencję z Poznania, gdzie wzmiankują zaszczytnie o mistrzu skrzypcowym polskim P. Henryku *Wieniawskim;* takąż korrespondencję z Jena; i dalszy ciąg sprawozdania o instrumentach muzycznych przedstawionych na *wystawie przemysłowej*.

W dniu 19 (31) Sierpnia r. b., o godz: 11tej z rana, odbywać się będzie obrzęd exekucji wyroku, przez wystawienie pod pręgierzem na placu Muranowskim, Fryderyka *Rozenberg*, lat 19, Ewangelika, służącego z wsi Kompina, za podpalenie, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w twierdzach przez lat 5 i miesięcy 4, a z mocy Najwyższego Manifestu na lat 2 i miesięcy 8 takichże robót, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji Warszawskiej już uprawomocnionym, skazanego.

Od przybyłych z Buska dowiadujemy się, że liczba osób bawiących tamże, która do połowy Lipca była nie wielką, wzrosła nagle do 500. Składa ją 340 familji, a raczej oddzielnych gospodarstw domowych. Kilkunastu Lekarzy z okolic i odleglejszych miejsc bawiło tamże czasowo. Towarzystwo Dramatyczne pod zarządem P. *Ratajewicza*, z Kielc przybyłe, zaczęło dawać przedstawienia.

Piszą do *Gazety Odesskiej*, że ruch handlowy w Gubernji Mińskiej podniósł się znakomicie od czasu otwarcia żeglugi parowej na Dnieprze i Prypeci. Zamierzono urządzić stałą żeglugę parową na Niemnie.

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej*, muzykalna zabawa, pod dyrekcją P. *Bilse* z *Lignicy*.

Jutro w *Arkadji*, P. Miska *Farkasz* gra po-raz ostatni, na dochód funduszu przeznaczonego na budowę organów w Kościele Mokotowskim. Kto tylko z radością spogląda na przyozdabianie Przybytków PAŃSKICH, ten bezwątpienia nie opuści tej sposobności, aby nie dorzucić swego datku na cel tak szlachetny. Program muzyki i wyborowy i zajmujący; zaś przywiązane do tego rodzaju przedstawień czynności, zechcą zapewne przyjąć na siebie PP. Członkowie Komitetu budowy pomienionego Kościoła.

Onegdaj, w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Kominiarz*, PP.: *Żółkowski* i *Piasecki* po 4ry-kroć; po Kom: *Chłopiec Okrętowy*: Panna *Gąsowicz* i Pan *Królikowski* po 6-kroć, oraz Pan *Karasiński* 2-kroć.—Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Poljeukt*, Panna *Berini* 6-kroć, PP. *Butti* 4-kroć, *Mazzi* 5-kroć i *Wodiczko* 3-kroć.

Dziś w *Kaskadzie*, P. *Kruszewski* z kompanją, grać będzie. Przytem dostać będzie można przy rychłej usłudze, wszelkich potraw i napojów.

Anglja. *Londyn, 10go Sierpnia.* — Jenerał-Major Sir Hugh *Rose*, dowodzić będzie dywizją, a Pułkownik Percy *Herbert*, brygadą wojsk do Indji wysłanych. Jenerał *Rose* był przez długi czas Konsulem Jeneralnym w Syrji, a następnie, podczas nieobecności Lorda *Stratford*, sprawującym interessa Angielskie w Konstantynopolu. — Dziś Pan *Bright* został obrany bez oppozycji deputowanym w Birmingham. Dwaj jego spółzawodnicy cofnęli się. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord J. *Russel* złożył sprawozdanie Komissji, która miała roztrząsnąć kwestję przysięgi. Sprawozdanie to oświadcza się za odrzuceniem reklamacji P. *Rotszyld*. Lord J. *Russel* cofnął następnie bil, przedstawiony przezeń w tej samej sprawie. (St: A.).

Londyn, 11go Sierpnia. — Cesarz *Napoleon* z Małżonką opuścił wczoraj o $1^1/_2$ w południe Osborne, i przeprowadzony był przez Królowę, Jej Małżonka i Xięcia *Alfreda*, do miejsca wylądowania, dokąd także w jednym powozie udali się Lordowie *Palmerston* i *Clarendon*, oraz Hrabiowie *Walewski* i *Persigny*. O 2ej, dostojne Osoby udały się na yacht *Reine Hortense*, a po kwadransie, Królowa z rodziną przesiadła się na swój yacht *Fairy;* i w towarzystwie około 100 yachtów prywatnych, przeprowadziła część drogi odpływającą eskadrę Cesarską, salutowaną z Osborne, Spithead, Portsmouth, i t. d.— Okręty zakładające telegraf trans-atlantycki, odległe są już o 300 mil od Valentia. Zakładanie idzie pomyślnie. (St: Anz:).

Londyn, 12go Sierpnia rano, (wiad: tele:).— Na tylko co ukończonem posiedzeniu Izby Niższej, *Palmerston* interpellowany przez *D'Israelego* w przedmiocie Xięztw Naddunajskich, oświadczył, że sprawa ta załatwioną została podczas pobytu Cesarza *Napoleona*. Ponieważ przy wyborach rzeczywiście zaszły nieporządki, przeto Anglja zażąda także ich unieważnienia, a Austrja zapewne toż samo uczyni. Porta wtedy ustąpi, i spór zapewne w ten sposób załatwiony będzie. Na uwagę *D'Israelego*, że Lord *Palmerston* zmuszony był zaniechać swej dotychczasowej polityki, tenże nic nie odpowiedział. — (St: Anz:).

Azja. *Bombay, 14 Lipca.* (Wiad: telegr:) — Delhi nie zostało zdobyte do dnia 27 Czerwca, powstańcy jednak zewnątrz miasta znajdujący się, zostali odparci. — Jenerał *Courtland* pobił powstańców w dwóch spotkaniach, pod Janse i Hissar, a Jenerał *Woodburn* pod Aurungabad. Nowe bunty wojsk wybuchnęły w Maradabad, Fizabad, Banday i Indore. — Z Hong-Kong 29 Czerwca donoszą o przybyciu tam Jenerała *Ashburnham*. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 10 Sierp:.*— Rząd Francuzki zamierza pomnożyć liczbę swych korwet szrubowych do 9ciu. Obecnie posiada ich siedm. — Na tegorocznej wystawie sztuk pięknych, między innymi, trzech niemieckich malarzy zyskało medale.— 12go b. m. wydany zostanie w Paryżu 16ty tom, *Historji Konsulatu i Cesarstwa* przez *Thiersa*, wraz z atlasem planów i mapp do kampanji 1813 r.— 23go Sierpnia ma być otwarty kanał z Caën do morza.— Jutro spodziewaną jest w Marsylji poczta Indyjska.— *Gazette du Midi* donosi, że w Tunis ogłoszono tanzimat, a zatem i swobodę wyznań. Rodzina ukaranego tam śmiercią żyda, otrzymała wynagrodzenie. (St: Anz:).

P. *Thouvenel* ma otrzymać, z okoliczności 15go Sierpnia, wyższą klassę Orderu Legji honorowej.—*Tibaldi*, jeden z głównych spiskowych, odwołał się do wyroku nań wydanego, do Sądu Kassacyjnego. Dwaj inni ze skazanych nie poszli za jego przykładem. — Kardynał Arcy-Biskup Paryża, ma wkrótce po uroczystościach 15go Sierpnia, zostać mianowanym Wielkim Jałmużnikiem.— Nuncjusz Papiezki opuścił Paryż. Słychać, że już więcej nie wróci, gdyż rząd Francuzki, widząc w nim zbytniego stronnika ultramontanizmu, pragnie aby był zastąpiony przez innego Prałata. (Ind: Bel:).

Paryż, 12go Sierpnia rano, (wia: tel:). — Cesarz i Cesarzowa przybyli do St: Cloud. — Dzisiejszy *Constitutionel* oświadcza, że nieporozumienia w sprawie Mołdawskiej weszły na drogę pojednawczą. Anglja zgodziła się na zdanie większości Mocarstw mających udział w konferencji. Wybory podług nowych list, mają nastąpić. Wczoraj, we Wtorek, Posłowie pomienionych wyżej Mocarstw nie opuścili jeszcze Konstantynopola. (St: Anz:).

Prusy. *Wrocław, 13 Sierpnia.* — Wczoraj po południu wybuchnął pożar w mieście Bojanowie. Do dziś rano spłonęło 350 domów, i około 2,000 ludzi zostało bez schronienia. Dworzec kolei żelaznej zdołano ocalić. (St: Anz:).

Turcja.— Porta przesłała swym reprezentantom przy czterech mocarstwach, które przerwały z nią stosunki dyplomatyczne, rozkaz pozostania na swych stanowiskach, jeśli im nie zostaną nadesłane ich pasporta.— (St: Anz:).

Włochy. *Genua, 10 Sierpnia.*— W tutejszych galerach wykryto nowy spisek. Więźniowie mieli zamiapozabijać stróżów więziennych i zbiedz. Jeden z więźniów wykonywał napad morderczy na 2ch oficerów.— Dwaj więźniowie zostali ukarani śmiercią. (St: Anz:).

SZARADA.

Drugiem zwykle się pytasz, zaś *pierwszy* i *trzeci*
Jest *wszystek* co da radę i mnie i Waszeci.
Lecz wtenczas tylko w ludziach wzbudza uwielbienie,
Gdy obok swej nauki ma także sumienie.

(Zeszła Szarada *Karykatury*).

Rozmaitości. — Louis *van Beethoven*, przyszedł na świat w *Bonn* 1770 r. Ojciec jego należał jako tenor do kapelli Elektora *Maxymiljana-Fryderyka*, brata Cesarza *Józefa*. Jak *Mozart* tak i *Beethoven*, wcześnie bardzo, bo już w siódmym roku życia począł się uczyć muzyki. Przyszły twórca nieśmiertelnych dziewięciu symfonji, pierwiastkowo od ojca nauki pobierał, następnie od *Pfeiffra*, Nadwornego Oboisty. *Van der Eder* wtajemniczał go w grę na organach, lecz niewiadomo kto uczył *Ludwika* na fortepjanie, na którym, jak wiadomo, był jednym z najbieglejszych mistrzów. Mając lat piętnaście, mianowany został Nadwornym Elektora Organistą. Przybywszy w 1792 roku do *Wiednia*, uczył się kompozycji od *Haydena*, lecz *Schenk*, twórca opery komicznej pod tytułem: *Dorf-Barbier*, używającej naten-czas wiele bardzo powodzenia, gdy razu jednego przeglądał kajet z ćwiczeniami młodego *Beethovena*, spostrzegł w nim kilka błędów, których *Hayden* wcale nie poprawił. Natychmiast w umyśle ucznia powstało podejrzenie, krzywdzące charakter tego wielkiego kompozytora, a korzystając z wyjazdu *Haydena* do *Anglji*, obrał sobie za nauczyciela sławnego kontrapunkcistę *Abbrechtsbergera*. Xiążę *Lichnowski* uderzony wielkiemi zdolnościami *Beethovena*, wziął go pod swoją opiekę, i wpływem jakiego używał w wyższem towarzystwie stolicy Państwa *Austrjackiego*, znacznie przyczynił się do rozgłosu tego genjalnych zdolności kompozytora. *Beethoven* większą część życia spędzał pomiędzy arystokracją Wiedeńską, należał do wszystkich jej zabaw, chociaż rzecz nadzwyczajna, nie mógł nigdy nauczyć się tańczyć w takt muzyce. — Zjawił się w okolicy *Kremony*, nowy bandyta. Jest nim *Stringhini*, człowiek nawet ukształcony, bo uczęszczał niegdyś na Uniwersytet w *Pawji*. Ma lat 35. Banda jego składa się z 40 ludzi dobrze uzbrojonych i uorganizowanych. Niedawno napadł na dyliżans *Franchetti*, a często na całe wsie kontrybucje nakłada. Podróżni jednak chwalą jego uprzejmość. Damie, która na widok tej bandy zemdlała, sam ofiarował flakon orzeźwiający, a mężczyzn zwykle częstuje wybornemi sygarami.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bukowiecki Wład: Oby: z Kałużyna nr 613; Ciechomski Wikt: Ob: z Strzyżów nr 494; Chrzanowski Paw: Oby: z Dzierzązny nr 625; X. Jarmuszkiewicz Ign: Prałat z Kłobucka nr 625; Narbut Bened: Ob: z Kopisk nr 613; Puchała Zdzisław Ob: z Kosowa nr 476.— Bentkowski Leon Oby: z Mikołajewka nr 584; Berent Łuk: Ob: z Kołacina nr 414; Dunin Walenty Oby: z Lublina nr 585; Łoskowski Fel: Ob: z Kęszyc nr 625; Śliwiński Piotr Oby: z Kutna nr 601; Staden Wikt: Rad: Hono: z Petersburga nr 625.

Wyjechali: Bielski Fran: Ob: do Pabianic; Xżę Czernyszew Leon Fligel-Adjut: J. C. MOŚCI do Petersburga; Dębscy Fel: Nacz: Pow: do Ostrołęki, i Kazi: Ob: do Szwarocina.— Czacki Fel: Oby: do Gub: Wołyńskiej; Malczewski Fran: Oby: do Radomia; Wisłocki Alex: Ob: do Gub: Grodzieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Bugajski Marceli Dr z Krakowa nr 625; Baron Meyendorf Rad: Hono:, Urzęd: Kancel: Dyplom:, z Wiednia; Hr. Orłow-Denisow Piotr Podpułko: z Paryża nr 613; Panek Teressa Ob: z Krakowa nr 1565.— Cordes Chrystian fabr: cukru ze Szczecina nr 603; X. Celarski Ferd: Dziekan z Krakowa nr 603; Krysiński Zyg: Adwokat z Paryża nr 489; Nepili Józ: Naucz: Muzy: z Paryża nr 601; Rawicz Alex: Bankier z Drezna nr 739; Stummer Wikt: Doktór z Krakowa nr 797.

Wyjechali koleją żelazną: Jundziłł Jan Rad: Hono: do Paryża; Xżę Meszczerski Jan Marsz: Szlachty, i Puzyna Ale: Xżę do Paryża. — Ast Jan fabry: fortepjanów do Prus: X. Pociej Jan Prałat Kapituły Katedral: Chełmskiej, do Karlsbad.

Komisarz Administr: Cyrk: I. i XI.— W wykonaniu decyzji JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie z d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. Nr 2969, podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 6/18 Sierpnia r. b. o godz: 10 z rana, odbywać się będzie pod Nr 626 przy ulicy Koziej, licytacja głośna na sprzedaż Ruchomości, j. t. Garderoby, Bielizny, Pościeli, Sprzętów domowych, oraz gotowych wyrobów Szewckich damskich i surowego materjału, po Annie i Janie Małżonkach Gołembiewskich pozostałych; mający chęć kupna, zgłoszą się w czasie i miejscu powyż oznaczonym.— Ases: Kolleg:, *Pawłowicz*.

OKOWITA STARA.

Dziękując Szanownej Publiczności, za doznawane ich względy, przeciągu trwania Dystylarni i Składu mego przy ulicy Franzkańskiej pod Nrem 1809*b* exystującego, pospieszam donieść Szanownym Amatorom **Starej i czystej OKOWITY,** iż w tych dniach nabyłem zapas nader starej i czystej **OKOWITY**, którą na garncę i kwarty w rzeczonym Składzie moim, po bardzo przystępnej cenie sprzedawać będę.—Nathan *Winawer*.

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do wynajęcia na kwartał **LOKAL**, na 1m piętrze od frontu, z Meblami, składający się z Salonu, 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Piwnicy, i Drwalni, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1301. Wiadomość u Rządcy domu.

Od Śgo Michała r. b., pod Nr 2449 przy rogu ulic Nowolipie i Żelaznej, jest do najęcia **Lokal** złożony z 2ch większych i 5ciu mniejszych Pokoi, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi. Lokal ten bez najmniejszej wilgoci i ciepły na zimę, może być dogodnie podzielony na dwie familje, gdyż tamże są dwie Kuchnie angielskie. Wiadomość u Właścicielki w dziedzińcu na lewo.

Dwa **Magle** angielskie, w dobrym stanie będące, są do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Podwal i Ślepej pod Nr 526. Wiadomość tamże.



Pod Nr 724 przy ulicy Leszno, jest do sprzedania **Kocz** Landarowy, na stojących resorach, z pakunkami, mogący służyć do miasta i do podróży. Wiadomość w Warsztacie Siodlarskim.

GUANO
NA KREDYT RATAMI SPŁACANY,

Dom Handlowy Juljusza *Wertheim* w Warszawie pod Nr 413 lit: F, na placu za Żelazną-Bramą, sprowadził znaczną partję pradziwego *Peruwjańskiego Guana*, które może być nabytem, bąć za gotowiznę, bąć na kredyt przez Bank Polski dla Właścicieli ziemskich udzielany. Guano to zakupione zostało od PP. Ant: *Gibbs* et *Son* w Londynie, którzy posiadają monopol prawdziwego Guana nieulegającego podejrzeniu o sfałszowanie, i dla tego też Bank Polski, po rozpoznaniu złożonych sobie dowodów pochodzenia na kupno takowego, odezwą z d. 27 Lipca (8 Sierp:) r. b. N° 19,040, kredyta z rozkładem na raty do Domu Handlowego Jul: *Wertheim* udzielać postanowił.—Obstalunki mogą być udzielane bąć ustnie, bąć w drodze korrespondencji.



Krowa Żuławska, ocielona przed kilku dniami, z dobrym mlekiem, jest do sprzedania wraz z Cielęciem, w possessji Prater zwanej, zaraz za Ogniową Strażą, idąc z ulicy Nowy-Świat, przy drodze Nowej Jerozolimskiej na lewo, idąc do Parowego Młyna, gdzie znajduje się Sklep szynkowy narożny.

Potrzebne jest zaraz do najęcia na rok jeden, **Mieszkanie**, któreby się składało z 8u do 10 Pokoi, z Kuchnią, kilkoma Izbami dla usługi, wraz ze Stajnią na 8 koni, Wozownią na 4 powozy, i całkiem umeblowane, położone w blizkości Kościoła Śgo Alexandra, lub Saskiego Ogrodu. Ktoby miał takowe, raczy złożyć adres swój w domu Dominika pod Nr 1757, przy ulicy Mokotowskiej i Pięknej, na 1m piętrze.

W Składzie Nasion Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, otrzymano dzisiaj transport **Nasienia Rzepy** polnej Szląskiej (Wasser Rüben), funt po kop: 45. — Tamże dostać można **Cukru**, biorąc na całe głowy, funt po kop: 23½, 24 i 25, w mączce (faryny), kamień od rs. 3 kop: 90 do rs. 5 kop: 76; i **Proszku perskiego** na robactwo w większej i mniejszej ilości. (Handlującym odstępuje się na takowym stosowny rabat).

Malowidła olejne, Szkoły Hollenderskiej i Niemieckiej, są do sprzedania po umiarkowanych cenach, w Kantorze PP. L. Reinschuessel i Spółki, w domu W. Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej.



Nadzwyczajnej wielkości **Holiander** kwitnący, z powodu braku miejsca, jest do sprzedania pod Nr 486 przy ulicy Miodowej, w Sklepie Rękawicznika, J. Schneider.

FABRYKA GWOŹDZI MASZYNOWYCH
w Maleńcu.

Powziąwszy wiadomość, iż niektórzy z detalicznie sprzedających Gwoździe maszynowe z Fabryki pochodzące, pozwalają sobie nie tylko wyjmować po kilka kóp Gwoździ z fasek, ale nadto przesypywać numera tańsze do skrzynek droższych, ma sobie za obowiązek ostrzedz kupujących, iż odtąd, aby zapobiedz podobnym nadużyciom, każda skrzynka, oprócz numeru i zwykłych cech, opatrzona będzie kartką na której wymienione będą: ilość kóp, waga netto i brutto. Tym sposobem każdy przy kupnie Gwoździ przez przeważenie skrzynki, może się przekonać, czy takowa jest nie naruszoną, bo waga powinna się zupełnie z kartką zgodzić. Ma się rozumieć, że waga jest pudowa.



Podaje się do wiadomości, że w Mieście Ostrowi, Powiecie Ostrołęckim, Gubernji Płockiej położonym, od miasta Ostrołęki o wiorst 35, od miasta Łomży o wiorst 35, od miasta Warszawy o wiorst 98 odległem; przy Trakcie bitym Białostockim, znajduje się do sprzedania z wolnej ręki **Dom** drewniany na podmurowaniu, dachówką kryty, z dwoma obszernemi piwnicami murowanemi, mieszczący w sobie Pokoje gościnne, i obok Zajazd dla podróżnych. Oprócz tego znajduje się dwie Officyny drewniane na podmurowaniu dachówką kryte, Dziedziniec obszerny, Gruntu ciągłego w polu 3 Powłoczki, i Ogród obszerności 3ch morgów przy domu. Wartość tych possessji średnio obliczona złotych dwadzieścia tysięcy czyli rubli srebrem trzy tysiące. Mający przeto chęć nabycia tych Nieruchomości, zgłosić się zechce do Walerjana Gąssowskiego Obywatela w Mieście Łomży mieszkającego.

SAVON PONCE po kop: **30**,
MYDŁO Migdałowe, w dużych częściach po kop: **30**,
zaleca, **Fabryka Perfum i Mydeł FRYDEYKA PULS**,
w Pałacu Skwarcowa Nr 413,
z prawej strony głównego wchodu do Ogrodu Saskiego,
i Skład Główny przy ulicy Senatorskiej Nr 460,
naprzeciw Pałacu Prymasowskiego.



Przy ulicy Freta pod Nr 274, w domu Doktora Flamma, jest **Mamka** młoda, z zdrowym pokarmem. Wiadomość powziąść można u Akuszerki Jaczkowskiej.

§ Podpisani Opiekunowie nieletnich *Rogalskich*, zawiadamiają niniejszem, że stosownie do Aktu Urzędowego z daty 5 (17) Września 1847 roku, jakoteż testamentu ś. p. Mateusza *Rogalskiego*, **otworzył się SPADEK** w ilości rsr. 600, i srebra stołowe przez ś. p. Domicellę z Szatkowskich *Rogalską*, dla dwojga Siostrzenic: Antoniny i Joanny *Bogaczewskich* legowany, ażeby w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego obwieszczenia, wraz z dowodami legitymacyjnemi, do podpisanych Opiekunów w Nowej Alexandrji (w Puławach) zamieszkałych, zgłosić się raczyły. Po upływie zaś oznaczonego terminu, powyższy Spadek na rzecz nieletnich Rogalskich przepisanym zostanie.— *Nowa Alexandrja*, d. 21 Lipca 1857 r. §

Piotr *Sokołowicz*.— X. Mateusz *Serwiński*.



Jest do sprzedania **DOM** murowany, o jednem piętrze, z Zabudowaniem gospodarskiem, w mieście Skierniewicach pod Nr 151 przy ulicy Rynek, z wolnej ręki każdego czasu. Wiadomość bliższą powziąść można na miejscu.

Burmistrz miasta Sereje.— Miasto *Sereje*, od najbliższego miejsca, w którem Lekarz znajduje się, odległe jest o mil sześć. Przekonawszy się, ile pomoc lekarska jest w tem mieście potrzebna, poświęciłem tyle starania,

że Obywatele i mieszkańcy, zobowiązali się płacić rocznie Lekarzowi rsr. 345, a obok tego istnieje wolność obszernej praktyki w okolicach tutejszych. Podaję więc do wiadomości: iż jeżeliby który z Lekarzy był w chęci osiąść w *Serejach*, zgłosić się raczy osobiście lub listownie pod moim adresem. Apteka wtem mieście exystuje.— W *Serejach*, dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1857 roku.— *Stankiewicz*.

Sąd Konsystorza Podlaskiego.

Na powództwo Pani Józefy z Dębskich Wojtkiewicz, zapozywa niniejszem po raz pierwszy (w drugim zapozwie po raz drugi, w trzecim po raz trzeci) Pana Józefa Wojtkiewicza, byłego Dziedzica wsi Sętki w Powiecie Łukowskim, męża powódki, obecnie, z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego, aby w sprawie, o rozłączenie co do stołu i łoża ze swą żoną, w Sądzie Konsystorza Podlaskiego, w Janowie Podlaskim posiedzenia swoje odbywającym agitującej się, niezawodnie na dzień dziesiąty Września roku bieżącego, osobiście lub przez pełnomocnika stawił się, pod skutkami zaoczności.— W Janowie dnia 25go Lipca 1857 roku.— X. Józef Krasuski, Pisarz Sądu Konsystorza Podlaskiego.

Dnia 11 b. m. przechodząc ulicą Rymarską, Przejazd, przed Komisją Rz: S. W., na Nalewki, zgubiono **WORECZEK** axamitny szafirowy, w którym się znajdowało papierkami rs. 9 i zdawkową monetą około kop: 50. Uprasza o oddanie pod Nr 2249, do P. Rotwand, za nagrodą rs. 2.

Komora Celna Wieruszów, podaje do Publicznej wiadomości, iż w dniu 13 (25) Sierpnia, przedawać się będą przy niej, z publicznej licytacji **Towary** uległe konfiskacie; Wełniane i Bawełniane, a także Cukier, Cykorja, Lampy stołowe, i rozmaite drobne rzeczy, oszacowane w ogóle na 327 rubli 37 kopiejek.—Dyrektor *Friesz*. — Regestrator Kollegjalny, *Grogert*.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 2, (opada).

TEATR WIELKI. Dziś, *Katarzyna Córka Bandyty*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Żydzi*. — Jutro, *Helena de la Seglière*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukowac, 4 (16) Sierpnia 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.